

Prosnak, Mieczysław

Pierwsze okręty wojenne odrodzonej Polski (1918-1921)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 45/2, 63-88

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Mieczysław Prosnak
(Łódź)

PIERWSZE OKRĘTY WOJENNE ODRODZONEJ POLSKI 1918–1921

Okręty wojenne z okresu odradzania się państwowości polskiej w latach 1918–1921 nie znalazły obszerniejszego omówienia w piśmiennictwie. O ile działalność tych jednostek, zwłaszcza wstawionych w głośnych operacjach bojowych, została jeszcze w jakimś stopniu udokumentowana, o tyle ich charakterystyka techniczna i taktyczna, a zwłaszcza dokumentacja rysunkowa, pozostały w znacznym stopniu nieznane, co uniemożliwia dokonanie ich jednoznacznej rekonstrukcji. Niewątpliwie wpływał na to sposób pozyskiwania tych okrętów, przejmowanych pośpiesznie od zaborców lub użytkowników, bądź zdobywanych w walce i natychmiast wcielanych do jednostek bojowych, co nie sprzyjało wykonywaniu dokumentacji, niszczonej zresztą parokrotnie wskutek działań wojennych.

Znaczna liczba ówczesnych okrętów, często wydobytych po zatopieniu w czasie działań wojennych i wyremontowanych, przetrwała jednak wojnę polsko-bolszewicką lat 1919–1921 i weszła ponownie do eksploatacji w składzie wojskowych flotylli rzecznych bądź cywilnych przedsiębiorstw żeglugowych, gdzie dokonano ich podstawowej dokumentacji, głównie opisowej¹. Pozwoliło to na podjęcie próby ich rekonstrukcji w oparciu o znane wzorce zachowanych do niedawna jednostek śródlądowych oraz typowej dokumentacji stoczniowej uzupełnionej nielicznymi materiałami fotograficznymi, zapewniającej stosunkowo duży stopień wiarygodności. Odtworzenie wyglądu tych jednostek przybliży nam obraz pierwszej floty wojennej odrodzonej Polski.

Flota ta powstawała żywiołowo wraz z tworzeniem zrębów organizacyjnych państwa, w warunkach braku dostępu do morza będącego dopiero problemem przyszłości oraz zagrożenia ze strony wojennych flotylli rzecznych Niemiec i Rosji

Radzieckiej², co określiło jej pierwotny charakter jako formacji śródlądowej. Stworzyły ją trzy osobne związki operacyjne w trzech dawnych zaborach składających się na formę terytorialną państwa.

Pierwszym z nich była utworzona z inicjatywy gen. B. Roji w Krakowie Polska Flotylla Wiślana z przejętych 1–3 listopada 1918 r. byłych okrętów austro-węgierskiej flotylli wiślanej i statków cywilnych rozproszonych w portach górnej Wisły (Oświęcim, Kraków, Sandomierz), pod dowództwem mianowanego 12 listopada 1918 r. kpt. Władysława Nawrockiego, co też przyjęto za datę powstania związku, włączonego w końcu tegoż roku do organizowanej w Modlinie Flotylli Wiślanej³.

Polska Flotylla Wiślana – Kraków 2–3.11.1918, Flotylla Wiślana – Warszawa 23.12.1918, powstała formalnie 23 grudnia 1918 r. z paru licznych jednostek byłej niemieckiej flotylli wiślanej i zmilitaryzowanej grupy żegludowej, przejętych, z polecenia gen. T. Rozwadowskiego, 8–10 listopada tegoż roku w portach Warszawy i Modlina przez płk. mar. Bogumiła Nowotnego, następnie decyzją premiera J. Moraczewskiego przekazanych władzom cywilnym, a odzyskanych częściowo skutkiem interwencji w dniu 23 grudnia 1918 r., przyjętym za datę utworzenia flotylli⁴.

Trzecim śródlądowym związkiem operacyjnym była utworzona na Polesiu, decyzją gen. A. Listowskiego, Flotylla Pińska pod dowództwem inicjatora jej zorganizowania por. mar. Jana Giedroycia powołanego w tym celu do służby czynnej 19 kwietnia 1919 r., który to dzień przyjęto za datę powstania tej flotylli. Składała się ona z kilku poniemieckich łodzi motorowych przeznaczonych początkowo do transportu, a wkrótce użytych do zadań zwiadowczych i bojowych⁵.

Pierwszą flotę wojenną odrodzonej Polski stanowiły więc dwa osobne związki operacyjne w postaci powstałej z połączenia flotylli w Krakowie i Modlinie Flotylli Wiślanej administrowanej początkowo przez referenta Komendy Portu Wojennego w Modlinie, por. mar. Stefana Schmidta (ew. Szmidta), mianowanego na jej dowódcę 7 kwietnia 1919 r. i Flotylli Pińskiej dowodzonej przez wspomnianego por. mar. Jana Giedroycia. Połączone pod wspólnym kierownictwem Sekcji Marynarki Departamentu Lotnictwa, a później Departamentu do Spraw Morskich w Ministerstwie Spraw Wojskowych, współdziałały bardzo ściśle, zasilając się wzajemnie sprzętem i materiałem ludzkim, stosownie do zmieniającej się sytuacji i powstających potrzeb.

Bazami tych flotylli były porty wojenne w Modlinie i Pińsku, a od października 1920 r. także w Toruniu.

Okręty nowo powstającej floty pochodziły początkowo z taboru pływającego pozostawionego przez zaborców i przejętego przez władze polskie⁶, niekiedy z zakupu od instytucji cywilnych⁷, w późniejszym okresie z bogatej zdobyczy wojennej na wschodzie⁸ i z rekwizycji wojennych na Wiśle⁹, a później z zakupów zagranicznych i zamówień w stoczniach¹⁰, siłą rzeczy obcych. Flota składała się

więc pierwotnie ze statków cywilnych uzbrajanych i dostosowywanych do zadań bojowych, później zaś także z pewnej liczby typowych jednostek wojennych pochodzących bądź z obcego demobilu, bądź z nowej produkcji stoczniowej¹¹.

Znaczna część tych okrętów powstała na bazie rzecznych statków pasażerskich, towarowych lub holowników, o smukłym wydłużonym kształcie (zwłaszcza u jednostek wiślanych), stosunkowo małym zanurzeniu, pozwalającym na poruszanie się po płytcznach, niewielkiej wysokości bocznej kadłuba i niskich nadbudówkach, umożliwiającym przechodzenie pod przęsłami mostów. Były to jednostki płaskodenne, jednopokładowe, bez nadbudówek z wyjątkiem stanowiska dowodzenia i bębnow – tamborów, bądź z rozbudowanymi nadbudówkami pokładowymi i bocznymi na tamborach (rys. 1), z maszyną parową i napędem bocznookołowym lub tylnokołowym z bębniami osłaniającymi koła napędowe, bądź śrubowym, często z tunelami bezpowietrznymi dla śrub napędowych¹².

Małe stosunkowo motorówki, otwarte bezpokładowe łodzie lub pokładowe jednostki kabinowe z obszernym kokpitem w części rufowej (rys. 2), często ostrodenne, co dopuszczało ich niewielkie zanurzenie, miały 1–2 silniki spalino-we i napęd śrubowy, niekiedy z ochronnymi ostrogami przy śrubach, bądź bocznookołowy z tamborami osłaniającymi koła napędowe¹³.

Zakres adaptacji obejmował zwykle demontaż części nadbudówek (werandy, salony, nadbudówki boczne na tamborach)¹⁴ celem zmniejszenia ciężaru jednostki i stworzenia miejsca dla dział oraz przebudowę kadłuba z miejscowym wzmocnieniem pokładu na przewidzianych stanowiskach dział, a niekiedy z budową obrotnic ułatwiających zwroty polowego dział¹⁵ (rys. 3). U okrętów pancernych budowano przyburtowe komory piaskowe¹⁶, a nadbudówki obudowywano częściowo belkami drewnianymi i płytami pancernymi, co zwiększało zanurzenie jednostki o około 50–60 mm¹⁷ (rys. 4). Stanowiło to niezłą ochronę przed podmuchem, odłamkami, szrapnelami i pociskami broni strzeleckiej, natomiast bezpośrednio trafienia pociskami artyleryjskimi były bardzo niebezpieczne. Stopień przystosowania motorówek był znacznie mniejszy, obejmując zapewne tylko stanowiska dział i ciężkich karabinów maszynowych. Wyjątek stanowiły motorówki pancerne osłaniające częściowo stalowymi blachami. Dość niepowtarzalnym rozwiązaniem było umieszczenie na śródkręciu wysokiej barbety dla strzelca z osadzonym na obrotniku ciężkim karabinem maszynowym¹⁸.

Uzbrojenie tych okrętów stanowiły działa i ciężkie karabiny maszynowe. W ogromnej większości był to sprzęt typu lądowego. W artylerii podstawowym rodzajem były rozpowszechnione w armii polskiej działa polowe na łożach z kołami i tarczą, kalibru 75 mm (Schneider wzór 1897 produkcji francuskiej, stąd potoczne określenie „francuskie“) lub 76 mm (Schneider-Putiłow wzór 1902 produkcji rosyjskiej, stąd popularne określenie „prawosławne“), niekiedy osadzone obrotowo na łożach pokładowych typu morskiego¹⁹. Wyjątkowo, na jednym z okrętów, były działa 80 mm²⁰, a na innym działa kalibru 105 mm²¹

(Škoda wzór 1914 produkcji czeskiej według austriackiego wzoru 1905). Na mniejszych jednostkach stosowano też działa 37 mm (zapewne Hotchkiss wzór 1885 produkcji francuskiej i rosyjskiej) osadzone bądź obrotowo na podstawach morskich, bądź na łożach kołowych, co umożliwiało stosowanie ich jako dział towarzyszących w akcjach desantowych. W późniejszym okresie okręty przezbrajano w sprowadzone z Francji w początkach lat 20. działa 47 mm (Hotchkiss wzór 1885)²², a później w półwieżowe działa 75 mm umieszczone w otwartych od tyłu maskach zwanych wówczas przedpiersiami²³.

Ciężkie karabiny maszynowe, również typu lądowego, miały kaliber 7,92 mm (Maxim wzór 1908 z czwórnóżnym łożem saniowym, produkcji niemieckiej) lub 7,62 mm (Maksim wzór 1910 na łożu kołowym z tarczą, produkcji rosyjskiej i Colt wzór 1914 na łożu trójnożnym z tarczą, produkcji amerykańskiej, ale używane także w armii angielskiej, francuskiej i rosyjskiej)²⁴. Łatwe do przemieszczenia, często nie miały ustalonych stanowisk, przenoszono je w miejsca najdogodniejsze, nawet do okopu na brzegu po przycumowaniu i zamaskowaniu jednostki²⁵. Od 1925 r. wprowadzono podstawy morskie w formie wysokich trójnogów z centralnym ściągaczem mocującym do pokładu²⁶, co zarazem spowodowało powstanie stanowisk stałych. W latach późniejszych wprowadzono we flotylii rzecznej ciężkie karabiny maszynowe kalibru 7,92 mm (Hotchkiss wzór 1914 i 1916, rozpowszechnione w armii lądowej od 1918 r.), jednakże uzbrajano w nie głównie jednostki nowej generacji.

Rozmieszczenie pokładowych środków ogniowych na okrętach bojowych zapewniało z reguły okrężne pole ostrzału, zarówno dla dział, jak i ciężkich karabinów maszynowych. Na okrętach pancernych i uzbrojonych, umieszczano zwykle po dwa działa (dziobowe i rufowe) na pokładzie, z polem ostrzału w poziomie od około 220–230° do 270–280°, a niekiedy nawet do 320°, w pionie zaś od –11° do +18°, a wyjątkowo (haubice) od –7,5° do +48°, co pozwalało na prowadzenie ognia pośredniego i przeciw celom położonym na wysokich brzegach (rys. 5). Dawało to duże możliwości manewru ogniem gwarantującego skuteczność artylerii. Ograniczenie uzbrojenia do 1 działa zmuszało niekiedy do ataku chodem wstecznym rufą w przód²⁷. Donośność dział pokładowych wynosiła od 5000–5200 m do 10700–11200 m.

Ciężkie karabiny maszynowe umieszczano na nadbudówkach, niekiedy także na pokładzie, a jako przenośne mogły one łatwo zmieniać stanowiska bojowe zależnie od zmieniającej się sytuacji. Okręty nie miały więc praktycznie martwych pól ostrzału, mogły też łatwo manewrować ogniem broni maszynowej, ześrodkowując go na jednym obiekcie, bądź rozdzielając na poszczególne cele. Ustalone dla każdej jednostki stanowiska główne znajdowały się zwykle na nadbudówkach, w miejscach zapewniających najszerokie pole ostrzału, w poziomie nie mniejsze jak 260–330°, a w pionie, przy odpowiednim nachyleniu podstawy,

nawet do 80–90° (rys. 6). Miały one donośność praktyczną (ogniem celowanym) 1200–2500 m, a największą donośność nawet 3000–4400 m.

Największymi i najsilniejszymi okrętami bojowymi floty były o k r ę t y u z b r o j o n e i o k r ę t y p a n c e r n e , według ówczesnego nazewnictwa *statki uzbrojone* i *statki pancerne* lub *pancerniki*²⁸ (rys. 7). Były to duże, ciężkie jednostki parowe o wyporności 100–230 ton, długości 36,00–52,50 m, szerokości kadłuba 5,20–7,00, a wyjątkowo nawet 4,60–9,00 m, szerokości w tamborach 8,70–11,80 m, a nawet 13,70 m i zanurzeniu 0,55–0,85 m. Miały one maszyny o mocy w granicach 110–250 KM, napęd bocznokołowy, rzadziej tylnokołowy, a prędkość około 6,5–8 węzłów (12–15 km/godz.). Stosunkowo silne uzbrojenie tych okrętów składało się zwykle z 2 dział kalibru 75–76 mm, a wyjątkowo 80 mm lub nawet z 2 haubic kalibru 105 mm, zwykle na łożach położonych z kołami i tarczami, rzadziej na stałych łożach obrotowych typu morskiego i 4–5 ciężkich karabinów maszynowych, często z tarczami, typu lądowego. Niekiedy stanowiło je jedno dział 37 mm i 1, 2 lub 4 ciężkie karabiny maszynowe albo 2 działa 37 mm i 1 ciężki karabin maszynowy, a po późniejszym przezbrojeniu 2–4 działa 47 mm i 3–4 ciężkie karabiny maszynowe. Okręty pancerne chroniono wspomnianymi komorami piaskowymi, drewnianymi osłonami z belek i lekkimi płytami pancernymi grubości 6–8 mm. Załogi tych okrętów liczyły 25–30 ludzi²⁹.

Następny typ rzecznych okrętów wojennych stanowiły l e k k i e o k r ę t y u z b r o j o n e , w ówczesnej nomenklaturze *lekkie statki uzbrojone*, niewielkie parowce o napędzie śrubowym, bocznokołowym lub tylnokołowym (rys. 8), wyporności rzędu 22–52 ton, długości 17,50–30,50 m, szerokości kadłuba 3,00–4,00 m., a na bębnach 5,40–6,30 m i zanurzeniu 0,55–0,70 m, z maszynami o mocy 21–65 KM, osiągające prędkość w granicach 5,5–7,5 węzła (10–14 km/godz.). Miały one niezbyt silne uzbrojenie nie przekraczające 1–2, a wyjątkowo tylko 4 ciężkich karabinów maszynowych i załogę około 8–19 ludzi. Bywały jednak i jednostki mniejsze, o wyporności nie przekraczającej 9,5–10,0 ton, długości rzędu 11,00 m i szerokości 2,35 m, uzbrojone w 1 ciężki karabin maszynowy, z załogą 3–4 ludzi. Klasyfikowano je niekiedy jako kutry parowe, co przeniesiono później na wszystkie jednostki tej klasy. Niezbyt wysokie walory techniczne i taktyczne tych okrętów, a zwłaszcza stosunkowo słabe uzbrojenie, ograniczyło możliwości ich stosowania do zadań rozpoznawczych i patrolowych³⁰. Nie znalazły też szerszego rozpowszechnienia.

Najliczniejszymi jednostkami bojowymi floty były m o t o r ó w k i u z b r o j o n e , określane mianem ł o d z i m o t o r o w y c h (rys. 9), różnicowane niekiedy na *rozpoznawcze* i *bojowe*, wśród których wyróżniano jeszcze *motorówki pancerne* stanowiące największą siłę uderzeniową. Były to łodzie napędzane silnikami spalinowymi na różnego rodzaju paliwa płynne (nafta, benzol, gazolina i benzyna, często zmieszane w różnych proporcjach), o wyporności

około 3,5–16 ton, długości rzędu 7,55–14,10 m, szerokości 2,00–2,50 m i zanurzeniu w granicach 0,30–0,80 m. Miały one silniki o mocy od 22–35 do 80–90 KM, jakkolwiek bywały i silniki o 12 KM, napęd jedno lub dwuśrubowy i prędkość 6–13,5 węzła (11–25 km/godz.), a niekiedy nawet 4,5 węzła (8 km/godz.). Uzbrojenie tych jednostek wahało się w dość szerokich granicach, od 1–2 ciężkich karabinów maszynowych do 1 działa kalibru 37 mm, niekiedy na kołach, typu lądowego, co umożliwiało używanie go do zadań desantowych, i 1–2 ciężkich karabinów maszynowych, a nawet 1 działa 75 mm i 4 ciężkich karabinów maszynowych. Motorówki pancerne chroniono lekkim stalowym pancerzem o grubości 6–10 mm, osłaniającym najważniejsze części łodzi. Załoga liczyła zwykle 4–6, a wyjątkowo nawet do 10–11 ludzi. Uzbrojonych motorówek bojowych używano do najróżniejszych zadań, od rozpoznania i patrolowania, do zwiadu bojem i bezpośredniej walki z okrętami bądź siłami lądowymi nieprzyjaciela, wysadzania desantu, a nawet holowania i celów transportowych³¹. Były to więc okręty o dużej wszechstronności, co też przesądziło o ich szerokim rozpowszechnieniu.

Na przełomie lat 1920 i 1921 pojawiły się nowe, pochodzące z zakupów zagranicznych, motorówki wojenne projektowane do zadań bojowych (rys. 10), o wiele doskonalsze od przystosowanych do tego celu dawnych motorówek cywilnych, co wpłynęło w znacznym stopniu na modernizację sprzętu pływającego flotylli³².

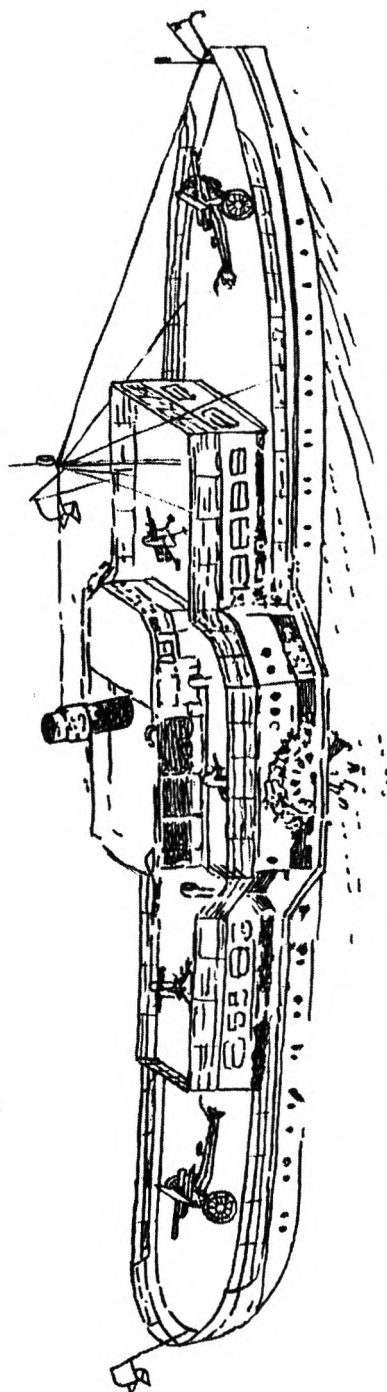
Stosowano także, zwłaszcza w działaniach na Prypeci, o k r ę t y t r a n s p o r t o w e i d e s a n t o w e zwane łącznie *statkami transportowymi*, wśród których wyróżniano jeszcze statki *osobowe* lub *osobowo-sanitarne* przystosowane do przewozu rannych, statki do przewozu sprzętu technicznego zaopatrzone w ładownie i luki z bomami ładunkowymi oraz szerokie schodnie ładunkowe oraz statki transportowo-holownicze czy holowniki transportowe wyposażone w odpowiednie urządzenia. Okręty transportowe używano niekiedy łącznie z jednostkami bojowymi do wysadzania na brzeg oddziałów pierwszego rzutu desantu, a także do zadań ewakuacyjnych. Wyporność tych okrętów wynosiła około 50–120 ton, długość 25,00–41,60 m, szerokość kadłuba 3,50–6,00 m, na tamborach około 5,20–11,40 m, a zanurzenie 0,50–0,70 m lub nawet 0,90 m. Miały one maszyny parowe o mocy 65–190 KM, napęd bocznokołowy i prędkość około 6,5–8 węzłów (12–15 km/godz.). Słabe, raczej symboliczne uzbrojenie stanowił zwykle 1 ciężki karabin maszynowy, a wyjątkowo 4 ciężkie karabiny maszynowe³³, mogło ono jednak być większe przy ewentualnym zaangażowaniu środków ogniowych przewożonego desantu. Załogi ich mogły liczyć około 12–20 ludzi.

Specjalnym typem okrętów pomocniczych były o k r ę t y s z p i t a l n e, według ówczesnej nomenklatury *statki szpitalne* bądź *statki sanitarne*, często w mieszanej formie *osobowo-sanitarnej*³⁴, przystosowane i wyposażone do leczenia rannych i chorych, spełniające rolę ruchomych szpitali polowych i jednostek ewakuacyjnych. Miały one wyporność rzędu 140–236 ton, długość 47,46–54,30 m,

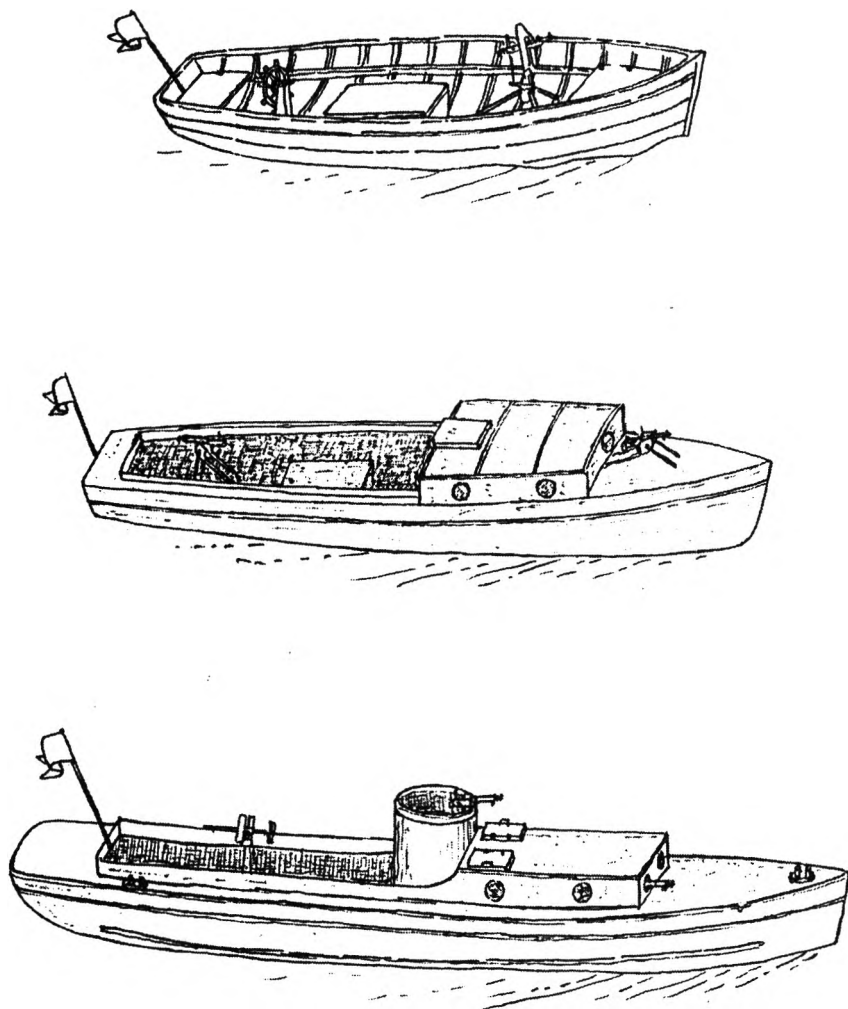
szerokość na wręgach 5,00–7,10 m, a na tamborach 9,60–12,00 m, zanurzenie 0,60–0,80 m, maszynę parową o mocy 180–250 KM, napęd bocznołowy i prędkość około 8–10 węzłów (15–18 km/godz.). Używając bandery z czerwonym krzyżem, nie miały żadnego uzbrojenia, miały natomiast wydzielone pomieszczenia na sale operacyjne i opatrunkowe, a dawne kabiny pasażerskie przystosowane do pobytu chorych. Załoga ich wraz z personelem medycznym mogła liczyć około 30 ludzi.

W drugiej połowie 1920 r. pojawiły się w polskiej flocie okręty nowego typu, m o n i t o r y , silne, opancerzone okręty rzeczne (rys. 11) projektowane od podstaw do zadań bojowych, a ściślej zwalczania sił wodnych i lądowych nieprzyjaciela ogniem artylerii pokładowej i broni maszynowej. Stosunkowo silnie uzbrojone i odporne na ogień, były środkiem walki nadzwyczaj efektywnym, stanowiły też główną siłę uderzeniową oddziałów bojowych. Miały wyporność 125 ton, długość 34,50 m, szerokość 5,05 m, a zanurzenie 0,80 m, 3 silniki spalinowe o łącznej mocy 180 KM, napęd śrubowy z 3 śrubami napędowymi umieszczonymi w tunelach bezpowietrznych i prędkość 7,8 węzła (14,5 km/godz.). Uzbrojenie stanowiły 2 działa kalibru 105 mm w zamkniętych wieżach pancernych i 5 ciężkich karabinów maszynowych, także w pancernych wieżyczkach. Opancerzenie miało grubość 5–10 mm (burty 6 mm, pokład 5 mm, stanowisko dowodzenia i wieże ciężkich karabinów maszynowych 8 mm, wieże działowe 10 mm). Załoga wynosiła 26–28 ludzi³⁵. Były to więc jednostki raczej małe (wielkie monitory rzeczne wypierały 1000–1900 ton i rozporządzały działami 120–150 mm), ale doskonale przystosowane do miejscowej specyfiki dorzecza Wisły i Prypeci.

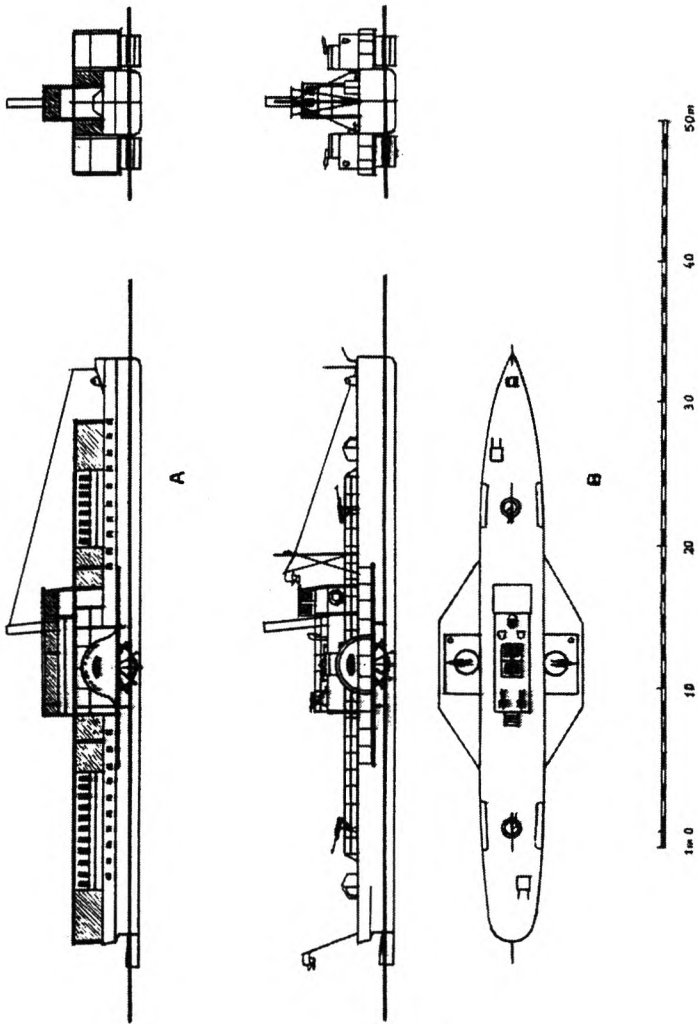
Wobec liczebnego i organizacyjnego rozwoju flotylii rzecznych oraz wzrastających doświadczeń taktycznych i operacyjnych, pojawiły się specjalne o k r ę t y s z t a b o w e , według ówczesnej terminologii *statki sztabowe*, a właściwie o k r ę t y d o w o d z e n i a przeznaczone do zadań centrum dowodzenia operacjami zespołów bojowych, zwłaszcza w marszu i w walce, przystosowane do wymogów pracy sztabu i aparatu dowodzenia, z wydzielonymi do tego celu pomieszczeniami sztabowymi i dodatkowymi środkami łączności. Powstałe podobnie jak pozostałe okręty uzbrojone i pancerne z przebudowanych statków cywilnych, nie różniły się od nich wyglądem i uzbrojeniem, przeznaczonym głównie do samoobrony, ale też i wsparcia oddziałów bojowych. Wchodziły one zwykle w skład poszczególnych dywizjonów. Były to duże parowce bocznołowe o wyporności 156–180 ton, długości 46,5–50,80 m, szerokości kadłuba 4,60–7,00 m, a na bębnach 8,70–11,80 m, zanurzeniu 0,55–0,80 m, z maszynami o mocy 90–250 KM i prędkością 6,5–8 węzłów (12–15 km/godz.). Mogły one mieć uzbrojenie z 2 dział 47 mm lub 75 mm bądź 2 haubic 105 mm i 4 ciężkich karabinów maszynowych³⁶. Załogi ich mogły liczyć po 25–35 ludzi i około 12–15 osób sztabu.



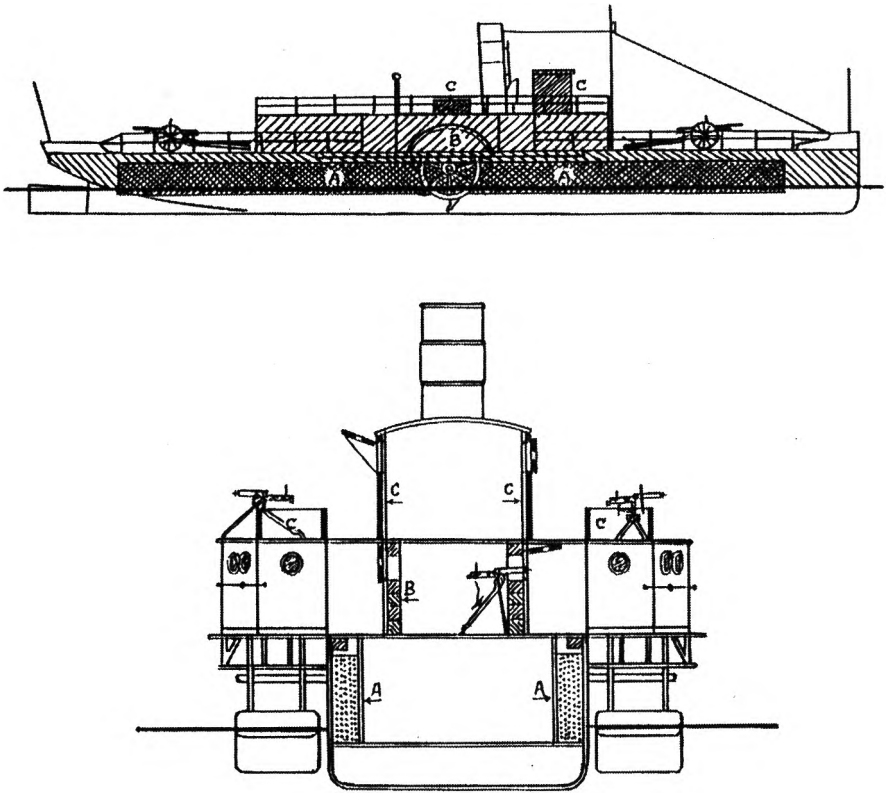
Rys. 1. Ogólny wygląd okrętu uzbrojonego (pancernego).
Uzbrojenie typu lądowego (działa polowe i ciężkie karabiny maszynowe).



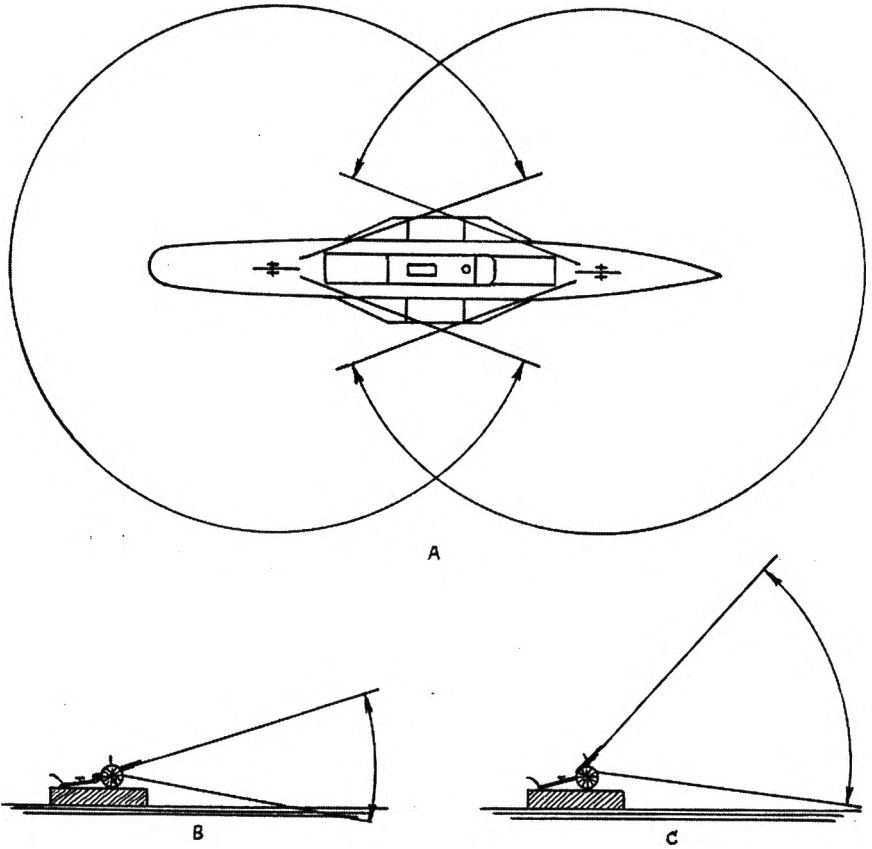
Rys. 2. Ogólny wygląd motorówek uzbrojonych.
U dołu wersja z pancerną barbetą na śródokręciu



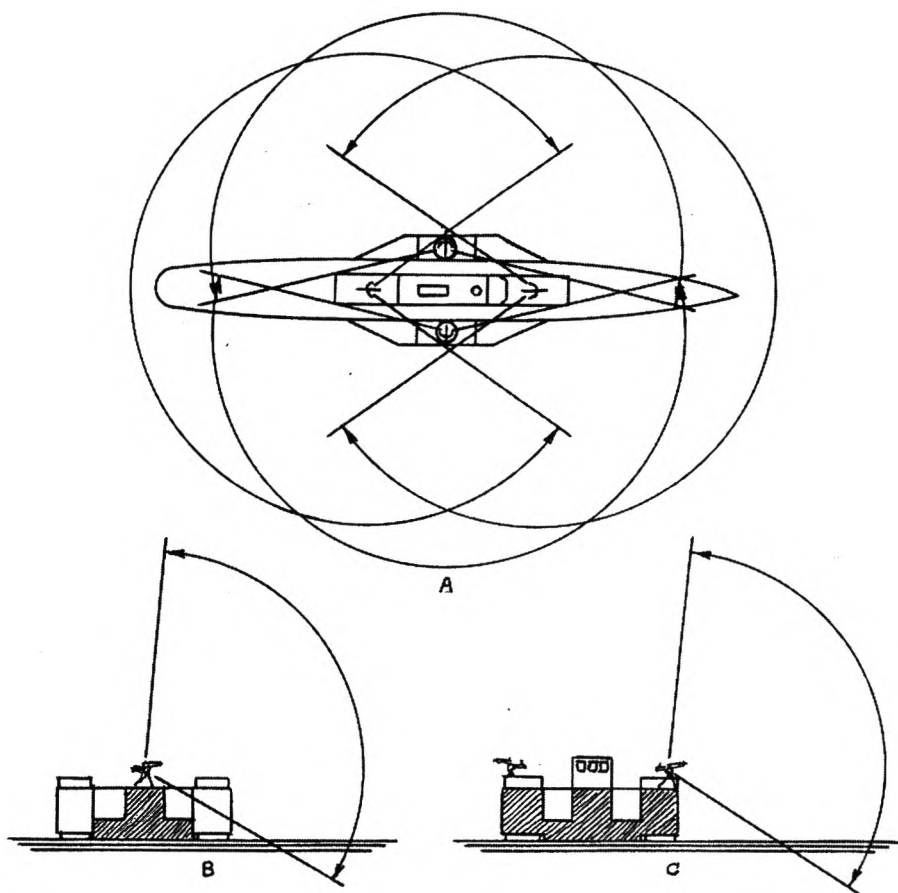
Rys. 3. Zakres adaptacji okrętu uzbrojonego na przykładzie pancernika „Wawel”.
 U góry stan pierwotny z 1904 r., u dołu stan typowy 1922 r.
 (na podstawie współczesnych fotografii).



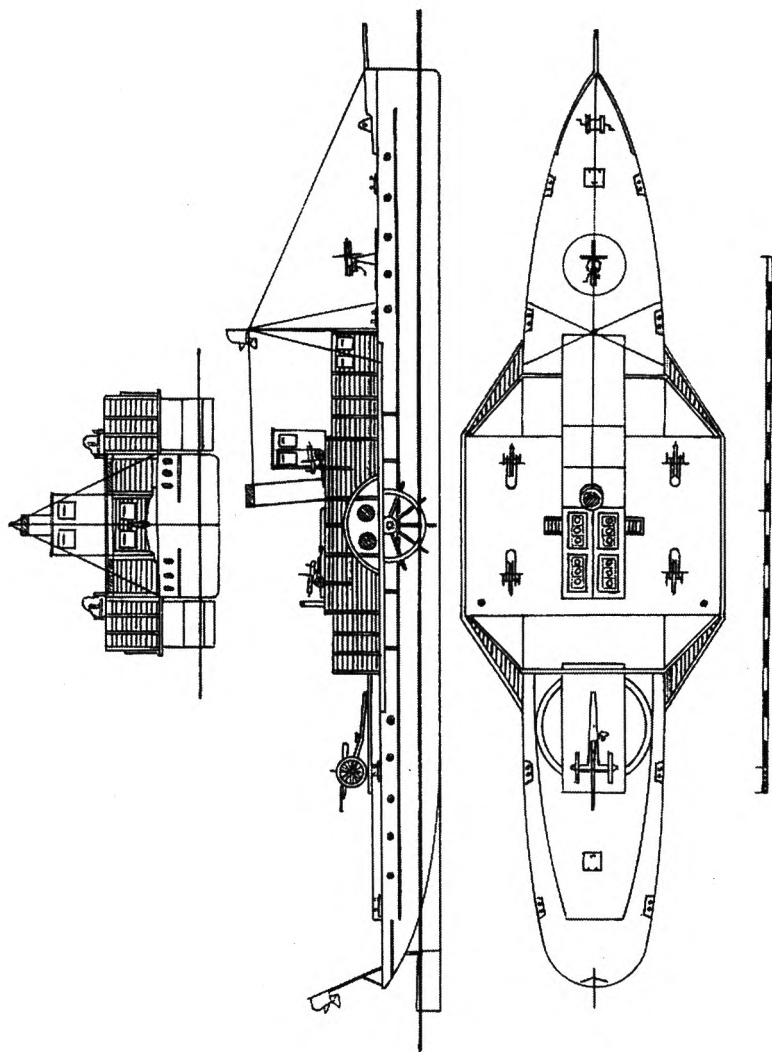
Rys. 4. System osłony adaptowanych z jednostek cywilnych okrętów pancernych.
A – komory piaskowe, B – obudowa z belek, C – stalowe płyty pancerne.



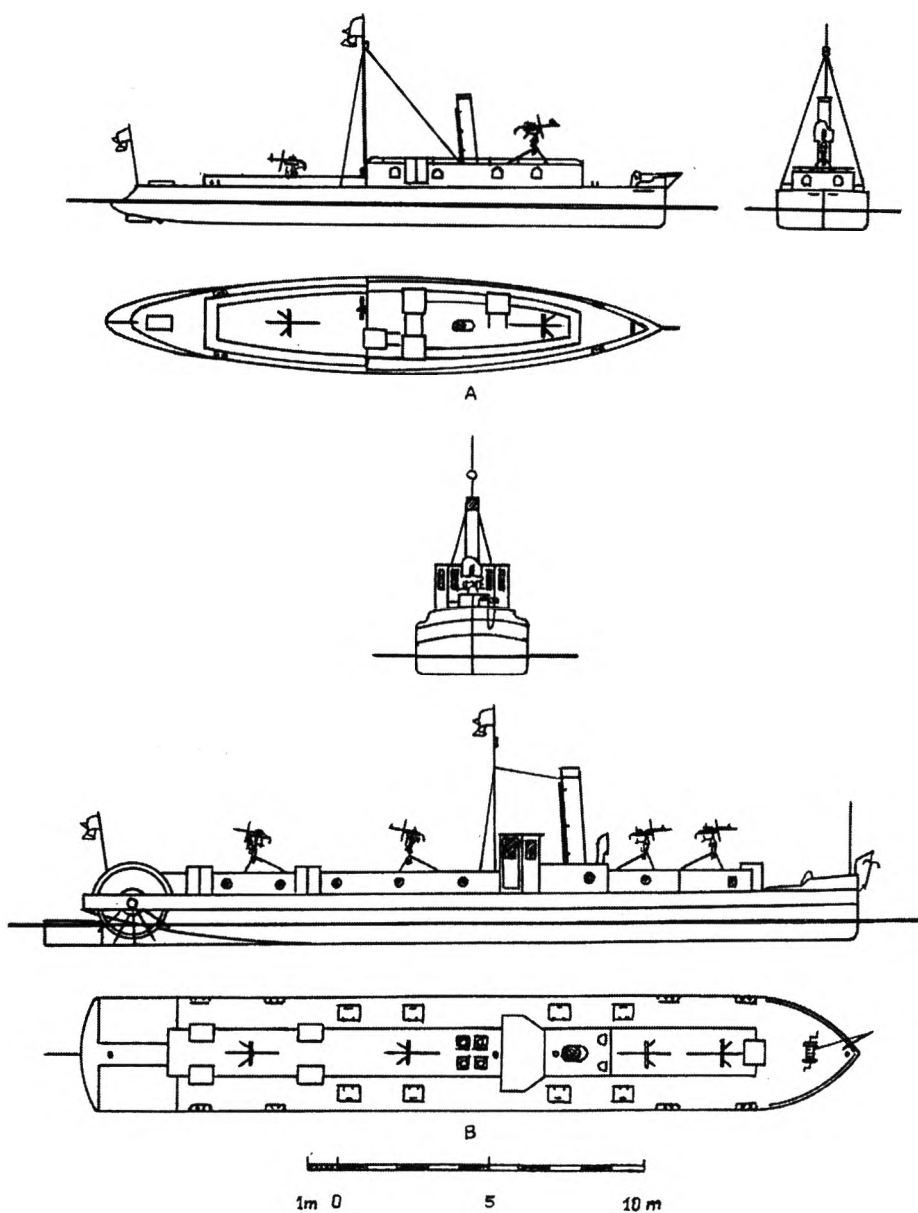
Rys. 5. Szkic ogniowy artylerii okrętu uzbrojonego (pancernego).
 A – pola ostrzału dział, B – kąty podniesienia armat, C – kąty podniesienia haubic.



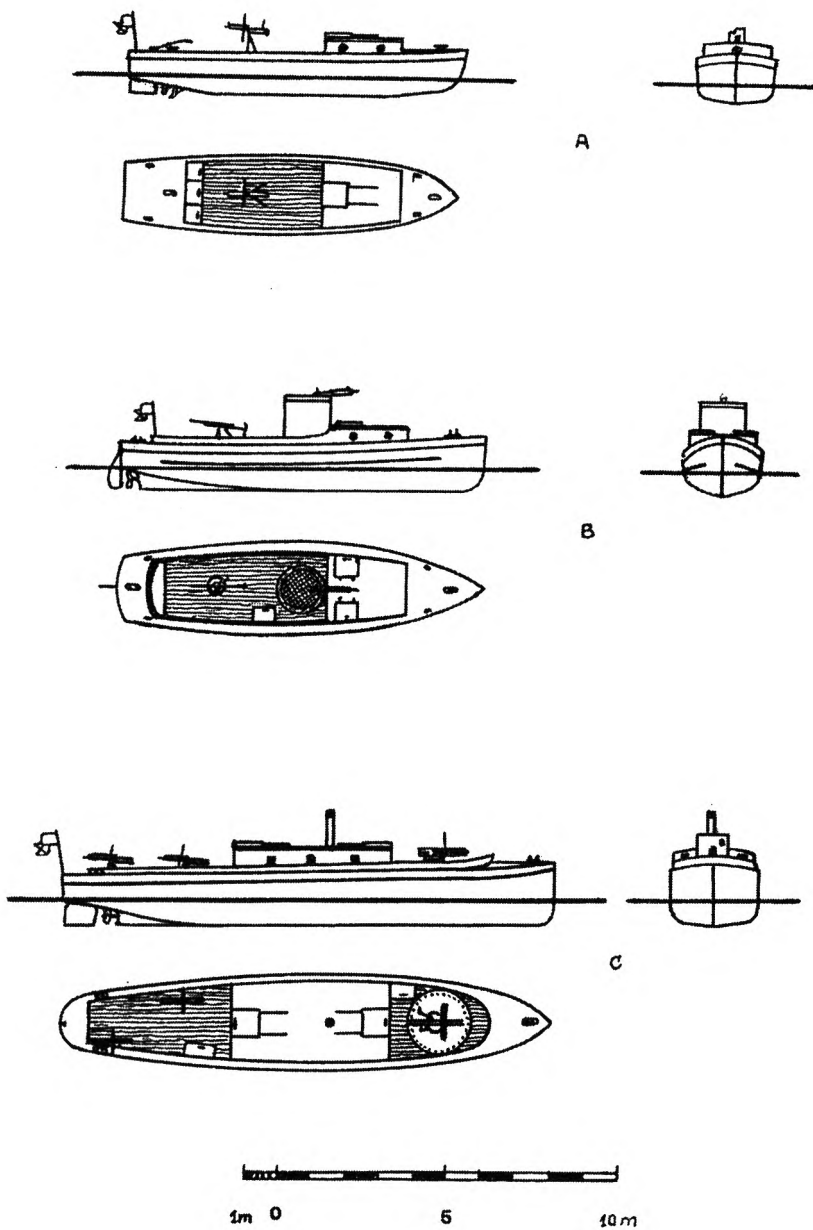
Rys. 6. Szkic ogniowy ciężkich karabinów maszynowych (stanowiska główne).
 A – pola ostrzału broni, B – kąty podniesienia ze stanowiska na nadbudówce,
 C – kąty podniesienia ze stanowiska na tamborze.



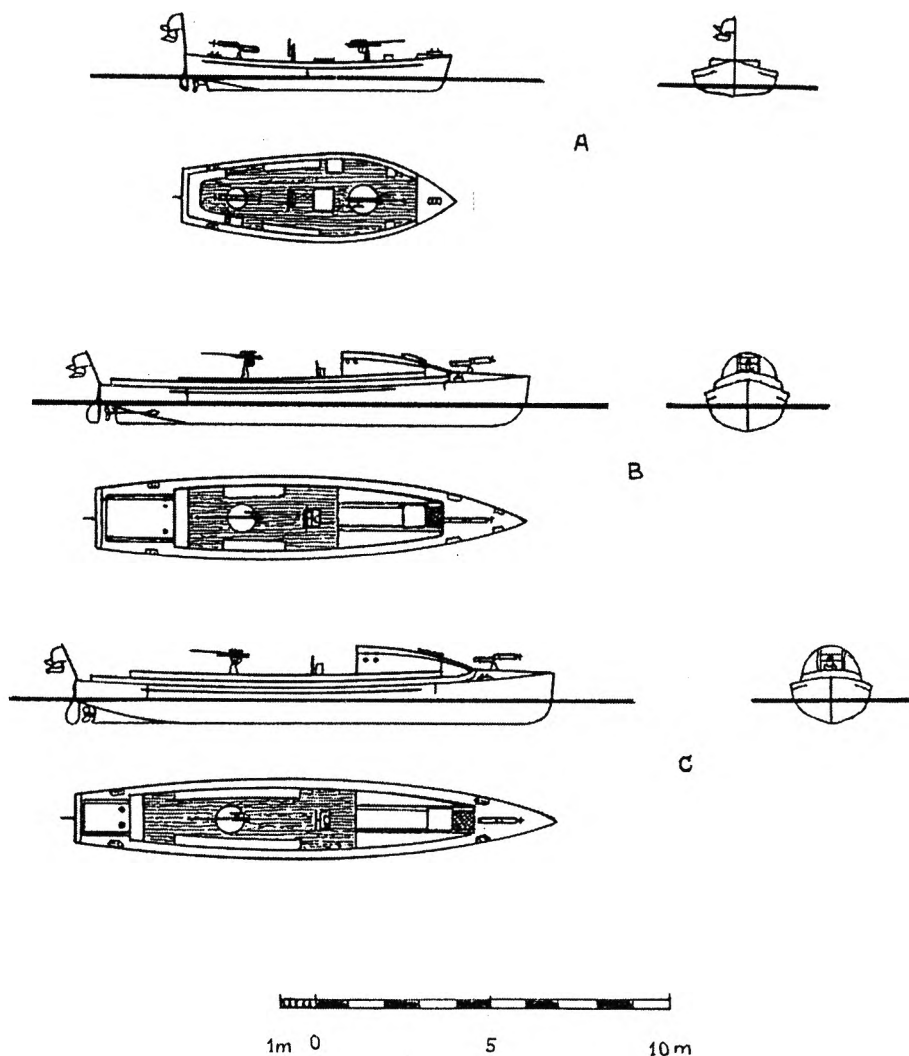
Kys. 7. Próba rekonstrukcji okrętu pancernego (dawnej kanonierki) „Pancerny 1” z 1920 r.
Działo rufowe typu lądowego na obrotnicy, działo dziobowe typu górskiego na łozu stałym typu morskiego.



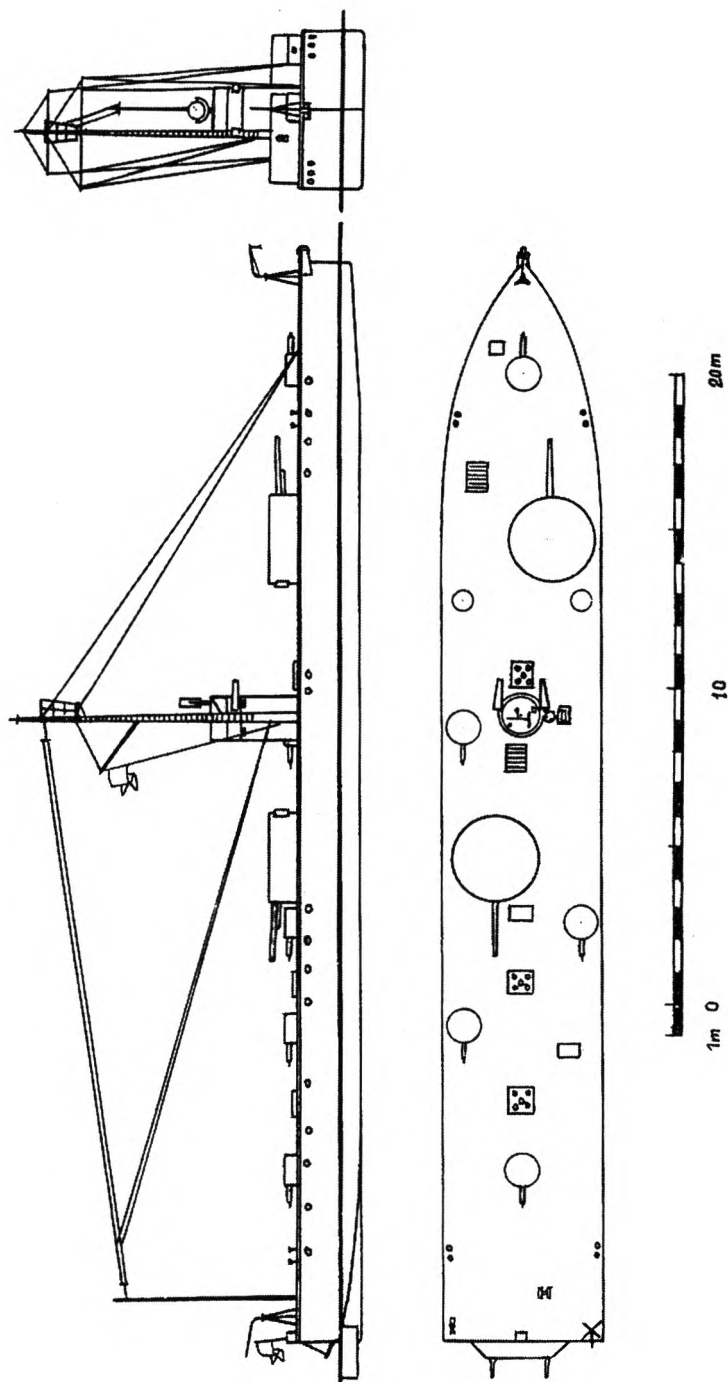
Rys. 8. Próba rekonstrukcji lekkich okrętów uzbrojonych z 1920 r.
 A – „Kiliński”, B – „Neptun”
 (według elementów M. Kuligiewicza, skorygowane i uzupełnione).



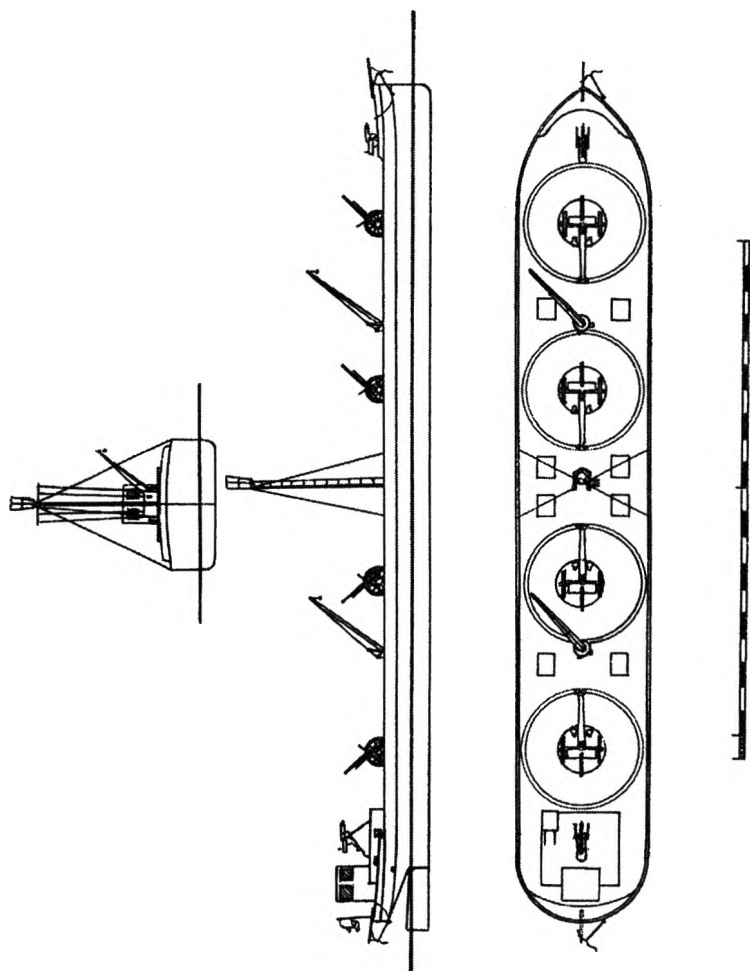
Rys. 9. Próba rekonstrukcji motorówek uzbrojonych z 1920 r.
 A – „M VI“, B – „MB 1“, C – „MP 1“
 (według informacji pisanych i materiałów fotograficznych).



Rys. 10. Importowane motorówki uzbrojone z demobilu austriackiego (rok budowy 1918) przybyłe w 1920–1921 r.
 A – typ „Praha“ produkcji czeskiej, B i C – typ „Linz“ produkcji austriackiej, 2 śrubowy i 1 śrubowy (według M. Kuligiewicza, skorygowane i uzupełnione).



Rys. 11. Zbudowany na zamówienie w Wolnym Mieście Gdańsku monitor rzeczny typu „Warszawa” (także „Horodyszczé”, „Pińsk” i „Mozyrz”) z 1920 r.
(na podstawie materiałów P. Jędrysika, M. Kuligiewicza, i I. Sienickiego).



Rys. 12. Przepuszczalny wygląd projektowanej baterii pływającej na holowanej barce bez napędu, rok 1920. Działa kalibru 100–105 mm, być może na okrągłych płytach oporowych z podwyższonym obrzeżem ułatwiającym dokonywanie zwrotów i z wieńcowym torem podogonowym dla mocowania lemieszka.

Projektowano też wyposażenie flotyli w baterie pływające mające zapewnić zespołom bojowym niezbędne wsparcie artyleryjskie³⁷. Miały to być 4 działowe baterie umieszczone na holowanych barkach bez napędu (rys. 12), o nośności około 45 ton, co pozwala oceniać je na 75 ton wyporności, przy długości rzędu 33,50 m, szerokości w granicach 5,20 m i zanurzeniu 0,60 m. Jako uzbrojenie przewidywano armaty kalibru 75 mm lub 105 mm, bądź haubice kalibru 100 mm³⁸ i – zapewne – 2 ciężkie karabiny maszynowe do samoobrony. Mogły mieć także haubice 155 mm, ale wtedy zapewne w bateriach 2 działowych. Załogi ich mogły liczyć około 45 ludzi, w tym 6–7 marynarzy. Zamówiono też 6 barek pod działa w Wolnym Mieście Gdańsku³⁹. Niestety plany te ostatecznie nie zostały zrealizowane.

Sprawdzianem wartości bojowej pierwszych okrętów Rzeczypospolitej stały się działania wojenne obu flotyli rzecznych, które znalazły ocenę nadzwyczaj wysoką⁴⁰. Działały one w składzie lądowych grup operacyjnych od Wisły do Dniepru, zarówno w rewindykacji Pomorza, jak i w wojnie polsko-bolszewickiej, biorąc udział w wielu bitwach istotnych dla przebiegu i wyników kampanii, zarówno w akcjach zaczepnych, jak też w osłonie działań odwrotowych, czy w bitwie warszawskiej o szczególnym znaczeniu strategicznym.

W późniejszym okresie pojawiły się typowe, projektowane do zadań bojowych okręty wojenne w postaci sprowadzonych w latach 1920–1921 wspomnianych motorówek z austriackiego demobilu i zbudowanych w Wolnym Mieście Gdańsku monitorów, których przybycie zainicjowało modernizację floty. Opracowano też liczną grupę okrętów nowej generacji, rodzimej konstrukcji i produkcji, o oryginalnych, często nowatorskich rozwiązaniach konstrukcyjnych. Dzieje ich powstania i rozwoju stanowią jednak inne obszernie zagadnienie.

Przypisy

¹ W. A r k u s z e w s k i : *Wiślane statki pasażerskie XIX–XX w.* Gdańsk 1973, *passim*; W. D a n i e l e w i c z : *Polska Żegluga Rzeczna Vistula Sp. z o.o. w Warszawie. Powstanie i działalność w latach 1927–1948.* „Nautologia“ R. XXVI 1992 nr 3–4 s. 32–36; t e g o ż : *Żegluga pod okupacją.* „Morze“ R. LIII/LXXIII 1997 nr 4 s. 36–38; Z. M a c h a l i Ń s k i : *Początki żeglugi śródlądowej w okresie tworzenia się II Rzeczypospolitej (1917–1919).* „Nautologia“ R. XIX 1984 nr 1 s. 6–11; M. M i c h a l s k i : *Jeszcze o bocznokołowcach.* „Morze“ R. LIII/LXXIII 1997 nr 1 s. 52–53 oraz M. K u l i g i e w i c z : *Flotyła Rzeczna.* W: J. P e r t e k : *Wielkie dni małej floty.* Poznań 1987 s. 602–614. Cennym wyjątkiem są opracowania J. D y s k a n t a : *Okręty rzeczne Polskie Marynarki Wojennej 1918–1939.* „Nautologia“ R. XXVIII 1993 nr 4 s. 10–17 i *Czarnobyl.* Warszawa 1994 s. 96–97 ale odnoszą się one do raczej niewielu jednostek floty.

² Niemcy utrzymywały wówczas na Wiśle Wiślaną Flotyłę Strażniczą (*Weichsel-schutzflotille*) bazującą w Gdańsku (*Gruppe Danzig*) z grupą wydzieloną Thorn w Toruniu,

mogącą liczyć na wsparcie stacjonującego w Labiawie, Tylży i Królewcu, Wschodniopruskiego Korpusu Ochotniczego (*Ostpreussisches Freiwilligenkorps*). Rosja Radziecka utrzymywała na Prypeci Flotyllę Prypecką (*Pripetskaja Flotilla*) należąca do Dnieprzańskiej Flotylli Wojennej (*Dnieprowskaja Wajennaja Flotilla*) Floty Czerwonej. J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1918–1939*. Warszawa 1994 s. 25–52; t e g o ż : *Wojenne flotylle wiślane 1918–1939*. Warszawa 1997 s. 51–52.

³ J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, s. 28; M. K u ł a k o w s k i : *Marynarka Wojenna Polski Odrodzonej*. Toronto 1988 s. 17; J. P r z y b y l s k i : *Marynarze w walce o niepodległość Polski, 1918–1920*. Warszawa 1999 s. 10.

⁴ C. C i e s i e l s k i , W. P a t e r , J. P r z y b y l s k i : *Polska Marynarka Wojenna 1918–1980*. Warszawa 1992 s. 11; J. D y s k a n t : *Wojenna flotylla wiślana Polskiej Marynarki Wojennej (grudzień 1918–październik 1925 r.)*. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości“ T. XXXI 1988 s. 203–208; t e g o ż : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, s. 29–30; t e g o ż : *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 45–47; M. K u ł a k o w s k i , dz.cyt. s. 21–30; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 23–25.

⁵ C. C i e s i e l s k i , W. P a t e r , J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 14; J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, s. 31–32; t e g o ż : *Czarnobyl...*, s. 26–27; M. K u ł a k o w s k i , dz.cyt. s. 39–41; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 41–42; K. T a u b e , O. Ż u k o w s k i : *Zarys historii wojennej Flotylli Rzecznych*. Warszawa 1931 s. 4–6.

⁶ W 1913 r. było na Wiśle około 500 różnego rodzaju jednostek pływających, w tym 135 statków parowych, z których znaczna część uległa zniszczeniu podczas działań wojennych. W 1919 r. tylko 49 z tych statków znalazło się pod zarządem Sekcji Eksploatacji Dróg Wodnych Ministerstwa Robót Publicznych. Z. M a c h a l i Ń s k i , dz.cyt. s. 7. 17 z tych jednostek przekazano Flotylli Wiślanej.

⁷ Tak pozyskano 2 promy (jeden z nich przebudowano na okręt uzbrojony „Bałtyk“) zakupione od magistratu miasta Nowe nad Wisłą i 2 motorówki zakupione od władz cywilnych w Kaliszu. J. D y s k a n t : *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 51 i 76–77; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 29–30; M. T w a r d o w s k i : *Okręty Polskiej Marynarki Wojennej*. „Morza, Statki i Okręty“ 1998 nr 3 s. 16–18.

⁸ W trakcie operacji kijowskiej 25 kwietnia–27 lipca 1920 r. i wcześniej zdobyto około 235 jednostek pływających (nie licząc 81 barek), z których 51 nadawało się do remontu. 26 z tych jednostek wcielonych do Flotylli Pińskiej było w eksploatacji w okresie 15 marca–25 lipca 1920 r. J. D y s k a n t : *Czarnobyl...*, s. 32–75; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 164.

⁹ W czasie przygotowań Flotylli Wiślanej do bitwy warszawskiej (13–28 sierpnia 1920 r.) i w czasie jej trwania, pozyskano w dniach 2–27 sierpnia 1920 r. 21 jednostek bojowych, w tym 12 statków parowych i 9 motorówek, drogą rekwizycji wojennych Dowództwa Okręgu Linji Wodnych i Departamentu do Spraw Morskich. J. D y s k a n t : *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 61–62; M. K u ł a k o w s k i , dz.cyt. s. 72–74; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 106–122.

¹⁰ W dniach 16 lipca i 2 września 1920 r. zakupiono 15 importowanych nowoczesnych motorówek produkcji austriackiej i czeskiej, projektowanych specjalnie do zadań

bojowych. W początkach 1920 r. zamówiono w stoczni Danziger Werft w Wolnym Mieście Gdańsku 4 nowoczesne monitory rzeczne projektowane przy współudziale polskich specjalistów. C. C i e s i e l s k i, W. P a t e r, J. P r z y b y l s k i, dz.cyt. s. 59–63; J. D y s k a n t: *Wojenne flotyle wiślane...*, s. 76; M. K u l i g i e w i c z: *Monitory „gdańskie”*. „Morze“ R. XXVIII/XLVIII 1973 nr 8 s. 38–39; t e g o ż: *Z Dunaju na Wisłę, czyli kutry „austriackie”*. „Morze“ R. XXIX/XLIX 1974 nr 3 s. 38.

¹¹ Ogólne zasady taktycznego i operacyjnego użycia tych jednostek vide C. P e t e l e n z: *Flotyle rzeczne*. „Bellona“ R. V: 1922 z. 1 s. 40–49.

¹² Ogólne zasady konstrukcyjne tych jednostek vide W. A r k u s z e w s k i, dz.cyt. s. 77–180; M. M i c h a l s k i, dz.cyt. s. 52–53; I. S i e n i c k i: *Listy do Redakcji*. „Nautologia“ R. XXX 1995 nr 1 s. 60–63; O. Ż u k o w s k i: *Statek morski i rzeczny*. Lwów 1936 s. 81–83.

¹³ Znane z nielicznych wzmianek pisanych i materiałów fotograficznych. R e d.: *Na froncie poleskim*. „Tygodnik Ilustrowany“ R. 60: 1919 nr 29 s. 462–463; także: *Pulk 34 na Polesiu*. „Tygodnik Ilustrowany“ R. 60: 1919 nr 50, 51 i 52 s. 807 z błędnym określeniem motorówki („monitor”); także: *Z frontu poleskiego*. „Tygodnik Ilustrowany“ R. 61: 1920 nr 18 s. 351.

¹⁴ Proces ten doskonale ilustruje ewolucja okrętu pancernego „Wawel“ udokumentowanego fotograficznie zarówno w pierwotnej wersji pasażerskiej (1904), jak i w późniejszej postaci wojennej (1922). W. A r k u s z e w s k i, dz.cyt. s. 91; E. K o s i a r z: *Takie były początki*. „Morze“ R. XIX/XXXIX 1963 nr 9 s. 22–23; M. T w a r d o w s k i, dz.cyt. s. 16. Statkom z krótką nadbudową pokładową tak rozległe demontaże nie były oczywiście potrzebne.

¹⁵ Udokumentowana fotograficznie u okrętu „Pancerny 1“, miała formę prostokątnej platformy obrotowej poruszającej się na rolkach tocznych po wieńcowym torze, na której umieszczono połowe działo umocowane za koła i ogon drewnianymi klinami. R e d.: *Nasze zwycięstwa na Polesiu*. „Tygodnik Ilustrowany“ R. 61: 1920 nr 18 s. 343. Należy sądzić, że poruszała się ona na pionowym wale obrotowym.

¹⁶ Należy zauważyć, że była to forma jednoznacznie udokumentowana przez współczesne źródła, określające je nawet jako „drewniane tarcze, między którymi nasypano piasku“, co usuwa wszelkie ewentualne niejasności. W. K o s i a n o w s k i: *Czternaście lat*. „Morze“ R. XI 1934 nr 2 s. 4–9. Myli się zatem J. D y s k a n t: *Okręty rzeczne Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 13 oraz *Wojenne flotyle wiślane...*, s. 61 i cytujący go J. P r z y b y l s k i, dz.cyt. s. 107, mówiąc o stosowaniu jako osłony worków z piaskiem, co nie znajduje potwierdzenia w żadnych wcześniejszych relacjach.

¹⁷ Tłumaczą to warunki przestrzenne okrętu, z najszerszym kadłubem mogącym pomieścić szerokie i stosunkowo ciężkie komory piaskowe obniżające także środek ciężkości jednostki, węższymi nadbudowami nie dającymi tyle miejsca, ale mogącymi pomieścić lżejszą ze względu na zachowanie stateczności obudowę z belek oraz niewielką cienkościenną sterówkę i ewentualne barbety, najbardziej odpowiednie dla ochrony płytami pancernymi. Potwierdzają to materiały fotograficzne ukazujące belkową obudowę nadbudówek i nieobudowane belkami sterówki, na których można dostrzec się osłony płytowej. M. J e d l i c k i: *Z bojów Flotylli Wiślanej*. „Tygodnik

Illustrowany“ R. 61: 1920 nr 38 s. 728–729; R e d . : *Nasze zwycięstwa na Polesiu...*, s. 343, także J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, *passim* i *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 61 i *passim* (tablice poza tekstem).

¹⁸ Potwierdzonej fotograficznie na zdjęciu jednej z motorówek Flotylli Pińskiej udającej się na front (1919). K. T a u b e : *Boje Flotylli Pińskiej na Prypeci*. „Morze“ R. VII: 1930 nr 10 s. 6–9; także M. K u ł a k o w s k i , dz.cyt. s. 40.

¹⁹ S. K o b i e l s k i : *Polska broń. Broń palna*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975 s. 163–165 ryc. 49, 50 i 51; S. K o m o r n i c k i , Z. B i e l e c k i , W. B i g o s z e w s k a , A. J o Ń c a : *Wojsko polskie 1939–1945*. Warszawa 1990 s. 175, 178–179, ryc. 3 i 6; O. L a s k o w s k i (red.): *Encyklopedia Wojskowa*. Warszawa 1931–1933 T. I s. 11 i 140–141; S. P i a s k o w s k i : *Okręty Rzeczypospolitej Polskiej 1920–1946*. Warszawa 1996 s. 99; *Mała Encyklopedia Wojskowa*. Warszawa 1967 s. 71, 72 i 74.

²⁰ Stanowiły one uzbrojenie artyleryjskie okrętu pancernego „Wawel“. Był to jednak kaliber nietypowy w polskiej armii używającej powszechnie działa 75–76 mm. Być może były to działa Bange’a używane w czasie wojny przez armię francuską, kalibru od 80 mm do 270 mm, odznaczające się jakoby dużą donośnością i trwałością. O. L a s k o w s k i , dz.cyt. s. 200.

²¹ Były to jakoby haubice, które stanowiły uzbrojenie artyleryjskie okrętu pancernego „Andrzej Zamoyski“. Był to jednak kaliber nietypowy w polskiej armii używającej powszechnie haubice 100 mm. Być może jest to nieporozumienie wynikające z błędu w klasyfikacji dział, stosowano bowiem armaty dalekonośne Schneidera wzór 13 kalibru 105 mm, o podobnym wyglądzie zewnętrznym.

²² S. P i a s k o w s k i , dz.cyt. s. 99.

²³ Dokumentuje je wyczerpująco M. K u l i g i e w i c z : *Flotylla rzeczna...*, s. 606–607, są też uwidocznione w materiałach fotograficznych: J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Polskiej Marynarki Wojennej...* i *Wojenne flotylle wiślane...*, *passim*, w tablicach poza tekstem; E. K o s i a r z : *Powstanie i rozwój Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1918–1926*. Cz. I. „Wojskowy Przegląd Historyczny“ R. XIII Warszawa 1968 nr 4 s. 212–250.

²⁴ S. K o b i e l s k i , dz.cyt. s. 174 ryc. 54; S. K o m o r n i c k i , Z. B i e l e c k i , W. B i g o s z e w s k a , A. J o Ń c a , dz.cyt. s. 174–175, rys. 9; M. K o c h a Ń s k i : *Współczesna broń strzelecka*. Warszawa 1963, s. 171–172; t e g o ż : *Broń strzelecka wojsk lądowych*. Warszawa 1968, s. 270–272; S. P i a s k o w s k i , dz.cyt. s. 96; *Mała Encyklopedia Wojskowa...*, s. 253–254; *Encyklopedia Techniki Wojskowej*. Warszawa 1987 s. 99–100, 102 i 365.

²⁵ Znany epizod z bitwy w rejonie Siarzewa nad Wisłą 14 sierpnia 1920 r. dotyczący akcji okrętu uzbrojonego „Neptun“. J. D y s k a n t : *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 69; M. K u ł a k o w s k i , dz.cyt. s. 77–78; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 113.

²⁶ S. P i a s k o w s k i , dz.cyt. s. 96.

²⁷ Znany epizod z bitwy pod Łomaczami 13 kwietnia 1920 r. dotyczący akcji okrętu pancernego „Pancerny 1“. J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 47; K. T a u b e , O. Ż u k o w s k i , dz.cyt. s. 21–24.

²⁸ Terminy te występują między innymi w dokumentach operacyjnych bitwy warszawskiej, co jest najlepszym dowodem ich praktycznego rozpowszechnienia. M. Tarczyński (red.): *Bitwa Warszawska. Cz. II, Warszawa 1996 s. 106–107.*

²⁹ Były to okręty: „Andrzej Zamoyski“, „Minister“, „Pancerny 1“, „Pancerny 2“, „Sobieski“, „Stefan Batory“, „Warneńczyk“ i „Wyspiański“. J. Dyskant: *Okręty rzeczne Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 12–13; t e g o ż: *Wojenna flotylla wiślana Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 222–227; t e g o ż: *Czarnobyl...*, s. 40–53 i 96–97; t e g o ż: *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 47, 60–62 i 67–76; M. Kułakowski, dz.cyt. s. 63–71, 73 i tabele, z błędem w uzbrojeniu „Batorego“ (jakoby działa 80 mm); J. Przybylski, dz.cyt. s. 159–160 i 165, z błędem w uzbrojeniu „Batorego“ (jakoby działa 80 mm); K. Taube: *Udział Flotylli w obronie Wisły w 1920 r.* „Morze“ R. VI: 1930 nr 12 s. 11–13; K. Taube, O. Żukowski, dz.cyt. s. 50 i 55–56; *vide* też przypis 1.

³⁰ Były to okręty: „Bałtyk“, „Bartosz Głowacki“, „Emilja Plater“, „Kiliński“, „Neptun“, „Płk. Sikorski“ i „Różycki“. J. Dyskant: *Wojenna flotylla wiślana Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 48, 210 i 226; t e g o ż: *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 53, 61–62 i 67; E. Kosiarz: *Powstanie i rozwój Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 229–230; M. Kułakowski, dz.cyt. s. 70–71 i tabl. 7; M. Kuligiewicz: „Różycki“ i „Kiliński“ czyli lekkie statki uzbrojone. „Morze“ R. XXXI/LI 1975 nr 3 s. 38; t e g o ż: *Flotylla rzeczna...*, s. 606–607 i 613; J. Przybylski, dz.cyt. s. 25, 27, 159–160 i 165–167; K. Taube, O. Żukowski, dz.cyt. s. 50 i 55–56. Patrz też przypis 1.

³¹ J. Dyskant: *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, s. 77–79, 81–83 i 85; t e g o ż: *Wojenna flotylla wiślana Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 209–210, 212 i 227; t e g o ż: *Wojenna flotylla wiślana...*, s. 46–48, 50–51 i 68; t e g o ż: *Czarnobyl...*, s. 19, 26–27 i 96–97; M. Kułakowski, dz.cyt. s. 71–73 i tabela 7; J. Przybylski, dz.cyt. s. 24, 28–29, 155–156 i 160–162; K. Taube: *Boje Flotylli Pińskiej na Prypeci...*, s. 6–8; K. Taube: *Udział Flotylli w obronie Wisły w 1920 r. ...*, s. 11–12; K. Taube, O. Żukowski, dz.cyt. s. 50, 55–56 i 73–74.

³² Typu „Linz“ z Austrii i „Praha“ z Czechosłowacji. C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, dz.cyt. s. 50 i 60; J. Dyskant: *Okręty rzeczne Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 14–15; t e g o ż: *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 75; t e g o ż: *Czarnobyl...*, s. 20; M. Kuligiewicz: *Z Dunaju na Wisłę...*, s. 38; t e g o ż: *Flotylla rzeczna...*, s. 608–609 i 612–613; M. Twardowski, dz.cyt. s. 17.

³³ Miały one szczególne znaczenie w operacjach na Polesiu, gdzie warunki „morza pińskiego“ często powodowały przerwanie wszelkiego transportu drogowego i kolejowego. W okresie 25 kwietnia–25 lipca 1920 r. oddział transportowy Flotylli Pińskiej liczył 19 jednostek nie licząc barek i kryp bez napędu, utrzymywał też regularne połączenie komunikacyjne na linii Pińsk–Czarnobyl–linia frontu. J. Dyskant: *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, s. 83–85, 90 i 95; J. Przybylski, dz.cyt. s. 47–48, 63, 165–167 i 173–174; K. Taube, O. Żukowski, dz.cyt. s. 21–24, 25 i 26.

³⁴ We Flotylli Pińskiej w okresie 23 marca–25 lipca 1920 r. rolę tę spełniały okręty sanitarne („Puszcza“, „S 1“), bądź osobowo-sanitarne („T 2“, „T 3“, „T 5“, „T 6“), a we Flotylli Wiślanej w okresie 20 sierpnia–20 października 1920 r. okręt szpitalny „Łokietek“.

J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, s. 85; t e g o ż : *Wojenna Flotylla Wiślana Polskiej*, s. 222 i 225; t e g o ż : *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 61 i 76 oraz przypis 45; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 107 i 160; K. T a u b e , O. Ż u k o w s k i , dz.cyt. s. 54.

³⁵ Były to okręty „Warszawa“, „Horodyszczce“, „Pińsk“ i „Mozyrz“. J. D y s k a n t : *Okręty rzeczne Polskiej Marynarki Wojennej...*, s. 13–14; t e g o ż : *Wojenne flotylle wiślane...*, s. 83–84; t e g o ż : *Czarnobyl...*, s. 20; M. K u l i g i e w i c z : *Monitory „gdańskie...*, s. 38–39; t e g o ż : *Flotylla rzeczna...*, s. 604; I. S i e n i c k i , P. J ę d r y s i k : *Polskie monitory rzeczne 1919–1939*. „Nautologia“ R. XXIX 1994 nr 1 s. 27–39; W. S t e y e r : *Z dziejów Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1919–1939. Odbiór okrętów*. „Wojskowy Przegląd Historyczny“ R. V: 1960 nr 3 s. 275–307 z błędami w nazwach jednostek; M. T w a r d o w s k i , dz.cyt. s. 16–17. R e d . : *Budowa kanonierek w stoczni gdańskiej*. „Tygodnik Illustrowany“ R. 61: 1920 nr 46 s. 860–862, z błędami w nazewnictwie, ale dobrą dokumentacją fotograficzną.

³⁶ Były to okręty „Andrzej Zamoyski“, „Warneńczyk“ i „Wisła“. Por. przypis 29.

³⁷ Idąc w szykach oddziałów bojowych lub bezpośrednio za nimi i prowadząc ogień z miejsca, po zakotwiczeniu, często z krótkich przystanków między przeholowywaniem. Mogłyby też wspierać działania wojsk lądowych.

³⁸ J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej...*, s.51; t e g o ż : *Czarnobyl*, s. 12–13 i 36 z błędem dotyczącym kalibru dział (nie było dział 120 mm ani 152 mm); O. L a s k o w s k i : dz.cyt., s. 11, 140, 227, z sugestią stosowania dział powyżej 120 mm (ale to stwierdzenie ogólne nie dotyczące floty polskiej)

³⁹ J. D y s k a n t : *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej*, s. 83..

⁴⁰ Dowodem tego są sukcesy obu flotylli i liczne pochwały za ich osiągnięcia udzielane przez dowódców związków operacyjnych, którym były one okresowo podporządkowane (gen. A. Listowski, płk. W. Sikorski, płk. Springwald, gen. J. Haller) oraz duża liczba odznaczeń wojskowych i awansów za bohaterstwo i poświęcenie w działaniach wojennych, w których siły śródlądowe Polskiej Marynarki Wojennej odegrały znaczącą rolę. J. H a l l e r : *Marynarka wojenna w wojnie polsko-sowieckiej*. „Przegląd Morski“ T. V: 1932, z. 47/48 s. 3077–3079; C. C i e s i e l s k i , W. P a t e r , J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 15; M. K u ł a k o w s k i , dz.cyt. s. 80; J. P r z y b y l s k i , dz.cyt. s. 42, 44, 48, 64, 121 i 129; K. T a u b e : *Boje Flotylli Pińskiej na Prypeci...*, s. 9; K. T a u b e , O. Ż u k o w s k i , dz.cyt. s. 24, 36 i 74.

Mieczysław Prosnak

THE FIRST WARSHIPS OF THE RESTITUTED POLAND (1918-1921)

The article attempts to give a general description of the first warships of the Restituted Poland (1918-1921), in terms of technology and the tactical features that they represented. In line with the prevalent political and strategic conditions of the period, during which the Polish statehood was being restored, the Polish navy was an inland fleet, aimed at launching operations on the rivers Vistula and Prypeć (now: Pripyat'), at a ti-

me of military threat of German and Soviet expansion. Other urgent needs precluded the construction of warships proper, and thus civilian craft (which had previously been taken over, purchased, requisitioned, or obtained from the spoils of war) were adapted for military purposes.

The precise technical data of the ships remain unknown, for these were very seldom documented in times of warfare. Such data are however retrievable from the data on civilian flotillas, available in materials relating to later periods of the inter-war years. The use of such materials makes it possible to engage in a plausible reconstruction of such data.

The craft taken over required adaptation that consisted in partially dismantling the superstructures (that related especially to luxury cruisers), and strengthening the decks where the artillery was to be installed, including the mounting of turning platforms that would facilitate the movements of the cannons. Armoured warships were protected by means of sand chambers on the sides of the ships, by timber-log panelling or steel-sheet armour, which shielded the vessels against draft, shell fragments, shrapnels and small-arms fire, but did not guard against immediate impact of artillery shells.

The warships were equipped in 105 mm, 75-76 mm and 37 mm cannons (these were later to be replaced by 47 mm cannons) as well as in heavy machine guns, used by the army; apart from that, there were a few cannons mounted on gun rests on a turning base. The cannons used had a fairly wide firing range, which usually combined into a system of circular firing range.

As far as the classification of the warships is concerned, one can distinguish the relatively heavy armed warships and armoured warships, as well light armed warships, armed reconnaissance, combat and armoured motor boats, landing and transport craft, hospital ships, as well as staff command-vessels, and, at the end of the period under discussion, also custom-built monitors. There were also plans to introduce floating batteries but such plans were never implemented.

The test of the warships came during warfare, in which the ships contributed to many successes of the Polish armed forces.